

„Zaczerwieniłaś wstążką”

*Zaczerwieniłaś wstążką
zaszumiłaś niesfornością
wiatru
co dłońmi moją twarz pieścił
na stopniach wagonu
donikąd*

*chwyciłem oburącz
zapach wstążką splątany
twarz wtuliłem
łzami
gdy podkłady kołami*

*turkotały przez czas i miejsca
aż przysiadłaś na ganku
cichutko wśród róż
wspomniłaś mnie
wtedy wróciłem*

*i patrzyliśmy
dłońmi spleceni
na ten wiatr szalony
co tych młodszych
na siebie
jak nas kiedyś
wciąż pcha*

- Darko de Cades (z dedykacją dla Pani Marii)